

**Kształcenie głuchych
w szkołach masowych
i w klasach mieszanych
z innymi niepełnosprawnościami**

Formy kształcenia integracyjnego:

- Edukacja integracyjna i włączająca
- Klasy specjalne w szkołach masowych



Czym jest integracja?

„Integracja jest wtedy gdy niepełnosprawny może być sobą wśród sprawnych”. (A. Hulek)



Kluczowe kwestie:

- Kim są integrowani „głusi”;
- Jak ich integrujemy?;
- Czy mamy powody do zadowolenia?





Kim są „głusi”?

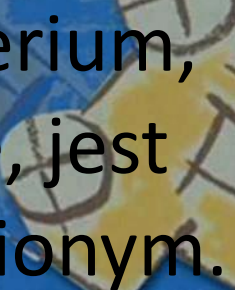
- Różne kryteria: audiologiczne, językowe, kulturowe, inne.
- Głuchy, niesłyszący, słabosłyszący, niedosłyszający, osoba z wadą słuchu, uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, uczeń z orzeczeniem, uczeń niepełnosprawny, etc.





Kim są „głusi”?

W edukacji integracyjnej jedynym kryterium, które realnie możemy brać pod uwagę, jest umiejętność komunikacji w języku mówionym.



W edukacji integracyjnej nie ma alternatywy.



Statystyka:

Głusi w szkołach specjalnych:
ok. 1600 uczniów (GUS)

Głusi w szkołach masowych:
ok. 400 uczniów (GUS).

Metodologia = ?








Konsekwencje definicji

Czy dla głuchych istnieją „niepełnosprawni”?

Uproszczony podział: są 2 kategorie: głusi i niegłusi, migający i niemigający, tacy jak oni i nie tacy jak oni.



W rzeczywistości w każdym wariantcie łączenia głuchych z niegłuchymi mówimy o **integracji**





Jak integrujemy głuchych?

- Integracja jest „włączeniem”. Fizycznym.
- Co poza włączeniem?
 - Logopeda,
 - Psycholog,
 - Dodatkowe zajęcia (rewalidacyjne, wyrównujące, inne – często w ramach tzw. godzin karcianch).



W teorii:



HURRA!

W praktyce:



Coś tu nie działa...

Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?

- Zerowe wsparcie pozaszkolne.
- Integracja pozorna, formalna, wymuszona dyscypliną.
- Niekompetencja kadry – niezrozumienie podstaw i zerowa odpowiedzialność.
- Pogłębianie różnic zamiast uczenia o inności.



Czy jesteśmy w porządku wobec głuchych?

NIE





Dlaczego?

1. Przymus komunikacyjny (mowa) jako jedyny sposób komunikacji. Jak zatem „być sobą”?
2. Integracyjny hazard - zakładamy, przewidujemy, prognozujemy. Co z weryfikacją?
3. Integracja w szkole... i co dalej?





Konkluzje:

- Nie możemy mówić o „słabosłyszących” czy „niedosłyszących” jako o „głuchych” bo w ten sposób stwarzamy fałszywą iluzję funkcjonowania głuchych w społeczeństwie.
- Nie możemy „integrować” przerzucając cały wysiłek integracyjny na dziecko.
- Jeśli chcemy już koniecznie integrować głuchych, to róbmy to bez urągania ich godności.





Czy integracja edukacyjna ma sens?

Taka jaką jest obecnie – nie. Ale nie znaczy to, że nie można podjąć prób stworzenia systemu integracji edukacyjnej głuchych.



Założenia edukacji integracyjnej głuchych:

- Pełne prawo dla kształcenia w języku migowym i języka migowego;
- Włączanie w program nauczania elementów tożsamości i kultury głuchych;
- Wysoki poziom przygotowania merytorycznego kadry;
- Liczne kontakty z lokalną społecznością głuchych oraz współpraca ze szkołami dla głuchych.

Dziękuję za uwagę

